

CHLUDZIŃSKI: HARTOWALIŚMY SIĘ W BOJU, JESTEŚMY GOTOWI NA WYZWANIA 2020 ROKU

„Tak hartowała się stal, w boju. Mieliśmy za sobą trochę trudniejszych doświadczeń, jesteśmy dzięki temu bardziej gotowi na nie w roku 2020” – powiedział prezes KGHM Marcin Chłudziński komentując wyniki spółki za zeszły rok.

Jak poinformował KGHM, rok 2019 minął spółce pod znakiem rekordowej produkcji srebra, większej od poprzednich 12 miesięcy o 18 procent, zwiększonej produkcji miedzi płatnej (+11 procent), wyższych przychodów (+11 procent) oraz wzrostu EBITDA (+5 procent).

„Tak się hartowała stal, w boju. Mieliśmy za sobą trochę trudniejszych doświadczeń, jesteśmy dzięki temu bardziej gotowi na nie w roku 2020. Udało nam się zidentyfikować trendy w roku 2019 i na nie odpowiedzieć” – mówił prezes Chłudziński.

Szef KGHM mówił o wyzwaniach, jakie stoją przed spółką w najbliższym czasie. Jednym z nich były obostrzenia środowiskowe szykowane przez Unię Europejską. „Przemysł miedziowy odpowiada za 0,4% wszystkich emisji, a jednocześnie przyczynia się przez zastosowanie miedzi w źródłach odnawialnych do 75% redukcji emisji. Jesteśmy kluczowym przemysłem dla budowania zielonych źródeł energii, jednocześnie trujemy środowisko w bardzo ograniczonym stopniu” – powiedział Chłudziński.

„Optymalizujemy energetyczne źródła własne, można tu dużo zrobić, jeśli chodzi o ich wydajność i wykorzystywanie, ale też po stronie odbiorców” – zaznaczył prezes KGHM.

Chłudziński podsumował rok 2019 słowami „trudna makroekonomia, ale dobre wyniki produkcyjne i finansowe”.

O wynikach produkcyjnych mówił wiceprezes Radosław Stach. „Wzrost produkcji srebra o 18% to jeden z największych wyników w historii KGHM. Dla wyników produkcyjnych w całej grupie to był bardzo dobry rok, pełen wyzwań, ale strategia jest sukcesywnie realizowana” – zaznaczył.

Z kolei sektor finansowy omówiła wiceprezes Katarzyna Kreczmańska-Gigol. „Przychody są wyższe o 11%. Pomógł nam kurs dolara, nie sprzyjała nam cena miedzi. Mimo tego przekroczyliśmy wielkość przychodów z roku 2018” – stwierdziła.

„Wynik netto jest niższy o 14%, ale przyczyny są memoriałowe, a nie cashowe. Przy przychodach, które były wyższe mieliśmy zmianę stanu zapasów, które się zmniejszyły. Powoduje to, że możemy mieć wyższe przychody ze sprzedaży, ale jednocześnie wydatki na te przychody są zaliczane do kosztów. Koszty rodzajowe wpłynęły nam negatywnie, czynniki, które się do tego przyczyniły to m.in. wyższe koszty pracy. Jesteśmy związani umową społeczną z naszymi pracownikami, te wynagrodzenia musiały wzrosnąć. Do tego mieliśmy wyższe koszty energii, a jej dostaw wymagała wyższa produkcja”

- zaznaczyła wiceprezes KGHM.

O nowych inwestycjach spółki mówił natomiast wiceprezes Adam Bugajczuk. „Program udostępniania złoża to program wieloletni (...), udało się zrealizować 48 km chodników przygotowawczych (...) prace na szybie idą zgodnie z harmonogramem, udało nam się go zgłębić do poziomu 1099 metrów” – zaznaczył.